

Rok liturgiczny

Lud Boży Starego Przymierza I z r a e l	Lud Boży Nowego Przymierza K o ś c i ó ł
Cykl roczny Święto <u>PASCHY</u> Święto Tygodni (50-nica) Święto Namiotów <i>Por. Wj 24, 4n; 29, 46</i>	Cykl roczny Święta <u>Paschy Chrystusa</u> Pięćdziesiątnica paschalna Wielki Post Narodzenie Pańskie i Adwent Czas zwykły
Cykl tygodniowy <u>SZABAT</u> <i>Por. Pwt 5, 15</i>	Cykl tygodniowy <u>NIEDZIELA</u>
Cykl dzienny Ofiara CAŁOPALENIA <i>Por. Lb 28, 6</i>	Cykl dzienny Ofiara EUCHARYSTYCZNA Liturgia Godzin

KOMENTARZE – REFLEKSJE – MATERIAŁY DUSZPASTERSKIE

Ks. Tarsycjusz Sinka CM

DZWONY W LITURGII

WCHODZENIE DZWONÓW DO LITURGII

Pierwsze wiadomości o dzwonach kościelnych¹ pochodzą z początku VI w., z terenu Irlandii i Galii². Najpierw w klasztorach

¹ J. L e c h n e r, *Liturgik des Römischen Ritus*, Freiburg i. Br. 1953, 110–111; J. W i e r u s z - K o w a l s k i, *Liturgika*, Warszawa 1956, 116–117; *Handbuch der Liturgiewissenschaft*, red. A.-G. Martimort, I, Leipzig 1963, 184–185; B. N a d o l s k i, *Liturgika*, I, Poznań 1989, 161; P. G r i e s b a c h e r, *Glocke*; LThK IV, 535–536; H. P a p r o c k i, *Dzwon*; EK IV (1983) 618–620; H. L e c l e r c q, *Cloche, clochette*: DACL III (1914) 1954–1977.

² List diakona Ferrandusa do opata Eugippiusa, zob. K. W a l t e r, *Glockenkunde*, Regensburg 1913, 25; G r z e g o r z z T o u r s (+554), *Histoire Français*, I, 3, c 15; cyt. za J. L e c h n e r, *Liturgik*, 141.

wprowadzano dzwony w miejsce płyt dźwiękowych drewnianych lub metalowych. Opat dzwonił na rozpoczęcie i zakończenie ćwiczeń duchownych. Dzwonami zapraszano również wiernych na Mszę świętą i na pacierze liturgiczne. Te najstarsze dzwony, stosunkowo bardzo małe, były odlewane lub sporządzane z płyt metalowych połączonych nitami³. Od XI, a szczególnie od XIV i XV w. odlewano je w coraz większych formach, wskutek czego osiągały znaczną wagę i rozmiary⁴ oraz głęboki i uroczysty dźwięk. W czasach panowania Karola Wielkiego (†814) co najmniej jeden dzwon należał do normalnego wyposażenia każdego kościoła i kaplicy. Od VIII w. przy kościołach zaczęto budować wieże zwane dzwonniami, by głos dzwonu mógł się rozlegać swobodnie i daleko. W XII w. zwiększała się ich liczba w poszczególnych wieżach kościelnych⁵.

Dzwony kościelne służyły przede wszystkim zwoływaniu wiernych na liturgię. Później zaczęto posługiwać się nimi także podczas samego sprawowania świętej liturgii. Ich dźwiękami zwracano uwagę wiernych na najważniejsze momenty liturgii mszalnej. Stało się to konieczne, gdy w kościołach gotyckich oddalono ołtarz od wiernych, a tym samym całą liturgię. W tym okresie równocześnie rozwijał się kult eucharystyczny, przejawiający się między innymi w pragnieniu oglądania Najświętszej Hostii, upatrując w tym źródło licznych łask. Dlatego około 1200 r. wprowadzono podniesienie Hostii, aby umożliwić wiernym jej oglądanie. Wraz z podniesieniem Hostii wprowadzono małe dzwonki ołtarzowe, dla zwracania wiernym uwagi, że zbliża się podniesienie i chwila adoracji Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie⁶. Zwyczaj taki poświadczają źródła historyczne. Między innymi w 1201 r. kardynał Guidon, jako delegat papieża, w Kolonii

³ Najstarszy zachowany dzwon z VII w., przechowywany w muzeum w Edynburgu, składa się z płyt metalowych wygiętych półokrągło i zszytych nitami, F. X. K r a u s, *Realenzyklopedie der christlichen Altertümer*, I, 622. Jako ojczyznę dzwonów odlewanych z odpowiedniego stopu, często wymienia się prowincję włoską Kampanię, a zwłaszcza jej stolicę Nole. Stąd dzwony duże nazwano campana, a małe nola, W a l a f r y d S t r a b o (†854), *De ecclesiasticarum rerum exordiis et incrementis*, c 5; J. L e c h n e r, *Liturgik*, 110.

⁴ G. M i z g a l s k i, *Podręczna encyklopedia muzyki kościelnej*, Poznań 1959, 133–134.

⁵ Od średniowiecza kompletowano często dzwony o różnych wysokościach dźwięku, zaopatrując je w mechanizmy (kuranty, carillon) umożliwiające wykonanie prostych melodii; M. D r o b n e r, *Instrumentoznawstwo i akustyka*, Kraków 1957, 225. „Taką grę dzwonów zwaną pospolicie carillon, wyklucza się zupełnie z jakiegokolwiek użytku liturgicznego”, *Instrukcja SKO o muzyce sakralnej i liturgii*, z 3 IX 1958 r., nr 90; tłumaczenie: Wiadomości urzędowe Kurii Biskupiej Śląska Opolskiego, 14(1959) 196.

⁶ J. A. J u n g m a n n, *Missarum Sollemnia*, II, Wien 1958, 261.

polecił, aby w Niemczech we wszystkich kościołach dawano znak dzwonekami na podniesienie Hostii. Również we Francji, pod koniec XII w., zarządzenie takie wydał Yves z Chartres⁷. Pod koniec XIII w. przed konsekracją odzywał się również dzwon z wieży, aby wierni pozostający w domu czy zajęci pracą poza domem mogli w tym momencie myślał przenieść się do kościoła i w duchu adorować Pana Jezusa⁸. W klasztornych kościołach cysterskich odzywał się jeden lub dwa dzwony na początku prefacji⁹. Czternasty wiek zna dzwonienie małymi dzwonekami na Sanctus¹⁰. Także podczas sekwencji dawano znak sygnaturką, a w niektórych okolicach wielkim dzwonem, dla podkreślenia, że słowa Ewangelii stanowią szczytowy punkt liturgii słowa¹¹. Tak więc w średniowieczu, w kościołach klasztornych i parafialnych, zgodnie z przyjętym zwyczajem liturgicznym dzwoniono na Ewangelię, na ofiarowanie, na Sanctus, przed przeistoczeniem i przed Komunią świętą¹². Z tego zwyczaju mszał św. Piusa V w 1570 r. przejął dwa znaki dawane dzwonekami ołtarzowymi, a mianowicie na Sanctus i na podniesienie¹³. Duże dzwony zapraszały wiernych na Mszę świętą, a także na modlitwy kanoniczne, według ustalonego zwyczaju¹⁴.

W Polsce porządek dzwonienia był podobny. Dzwoniono np. sygnaturką na Ewangelię. Synod w Łęczycy w 1285 r. zarządził dzwonienie przed podniesieniem, aby wierni znajdujący się w pobliżu mogli wejść do kościoła i z czcią popatrzeć na Ciało Pańskie. Również arcybiskup Jakub Świnka (†1314) polecił bić w dzwony przed podniesieniem¹⁵. Dziś jeszcze dzwoni się w niektórych regionach w czasie Mszy świętej, aby wierni mogli łączyć się z Najświętszą Ofiarą. W ten sposób dzięki dzwonom liturgia odprawiana w kościele sięgała tak daleko, jak daleko sięgał ich głos. Dokonywało się uświęcenie świata, ludzkiego życia i jego pracy.

⁷ J. A. Jungmann, MS, II, 258; A.-G. Martimort, *Handbuch*, I, 426.

⁸ J. A. Jungmann, MS II, 261.

⁹ *dum incipitur praefatio*, Canivez III, 577; cyt. za J. A. Jungmann, MS II, 589.

¹⁰ J. A. Jungmann, MS II, 165.

¹¹ Mansi XXXII, 1457; cyt. za J. A. Jungmann, MS I, 562.

¹² J. A. Jungmann, MS I, 302.

¹³ *Ritus servandus in celebratione Missae*, VII, 8; VIII, 6; J.A. Jungmann, MS II, 165.

¹⁴ Synod w Trier z 1238 r. polecił dzwonić na godziny kanoniczne także w kościołach parafialnych, J. A. Jungmann, MS I, 278, 324.

¹⁵ *Starodawne Prawa Polskiego Pomniki*, wyd. A. Z. Helcel, I, Warszawa 1856, 383; P. Sczanięcki, *Służba Boża w dawnej Polsce*, Poznań 1962, 131; W. Schenk, *Z dziejów liturgii w Polsce*, [w:] *Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*, I, Lublin 1969, 151, 155; tenże, *Udział ludu w Ofierze Mszy świętej*, [w:] *Wprowadzenie do liturgii*, Poznań 1967, 463.

POŚWIĘCENIE DZWONÓW

Od czasu, gdy dzwony kościelne zadomowiły się w służbie liturgii, zaczęto je poświęcać. Obrzęd poświęcenia dzwonów kościelnych poświadczony jest przez *Ordo Romanus V* i przez Sakramentarz gelażjański, zreformowany za Pepina Małego (†768). Następnie poprzez Pontyfikał Wilhelma Durandusa (†1295) obrzęd ten wszedł do Pontyfikału i Rytuaułu Rzymskiego¹⁶. Obrzęd ten składał się z trzech części. Najpierw dzwon obmywano wodą poświęconą specjalnie do tego celu. Potem następowało namaszczenie dzwonu w kształcie krzyża, siedem razy olejem chorych od strony zewnętrznej i cztery razy krzyżem od strony wewnętrznej. Biskup wypowiadał przy tym słowa: „Niech będzie święty i błogosławiony ten znak, Panie. W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Ku czci świętego N. Pokój z tobą”¹⁷. W końcu następowało okadzenie przy użyciu kadzidła z dodatkiem tymianku i mirry, ustawiając kadzielnicę pod dzwonem, aby dym mógł wypełnić jego wnętrze. Wszystkim tym czynnościom towarzyszył śpiew psalmów i modlitwy celebransa. W nowszych czasach dodano jeszcze odśpiewanie Ewangelii Łk 10, 38–42, o odwiedzinach Chrystusa w domu Marii i Marty, ze względu na to, że dzwon odrywa człowieka od nadmiernych trosk życia ziemskiego (Marta) i kieruje jego myśl ku rozważaniu spraw niebieskich (Maria)¹⁸. Ponieważ ryt ten zawierał obmycie dzwonu wodą święconą i namaszczenie oraz nadanie mu imienia, dlatego lud nazwał go „chrztem” dzwonu.

Dzwony traktowano jakby „żywe” istoty, które rodziły się w trudzie artystów ludwisarzy, które potem „chrzczono” i nadawano imiona. Dla ludu były to rzeczy uduchowione, które swym głosem towarzyszyły mu od kolebki aż do grobu. Zaś przez obrzęd poświęcenia Kościół podniósł je do godności sakramentalne. Ich głos stał się nośnikiem błogosławieństwa Bożego dla całej okolicy, dzięki namaszczeniu i modlitwie. Traktowanie dzwonów jako rzeczy świętych przejawiało

¹⁶ *Ordo ad signum ecclesiae benedicendum*, dołączono w zreformowanym Gelasianum do obrzędów konsekracji kościoła i ołtarza. Poświęcenie dzwonu jako samodzielny obrzęd występuje od X wieku; J. L e c h n e r, *Liturgik.* 141–142; A.-G. M a r t i m o r t, *Handbuch*, 184; L. E i s e n h o f e r, *Glocke.* LThK IV, 535–536.

¹⁷ *Pontificale Romanum II*, 203; od XIII w. w tym miejscu nadawano dzwonowi imię świętego. W kościołach konsekrowanych poświęcanie dzwonów było zastrzeżane biskupowi – CIC z 1917 r., can 1155 i 1159; *Rituale Romanum*, Appendix, nr 7; L. E i s e n h o f e r, *Glocke*, 536; G. M i z g a l s k i, *Podręczna...*, 133.

¹⁸ *Pontificale Romanum II*, 196; J. L e c h n e r, *Liturgik*, 342; A.-G. M a r t i m o r t, *Handbuch*, 184; L. E i s e n h o f e r, *Glocke*, 535; D. F o r s t n e r, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, Warszawa 1990, 398.

się również przez to, że urząd dzwonnika pełnili pierwotnie kapłani¹⁹, potem ostiariusze²⁰ i wreszcie wyznaczeni dzwonnicy lub kościelni. Ponadto od XII w. przyozdabiano dzwony motywami dekoracyjnymi, obrazami świętych i napisami, z których najstarszy z 1124 r. brzmi: *O Rex gloriae veni cum pace*²¹. Często spotykany napis podkreślający funkcje dzwonu, brzmiał: *Laudo Deum verum, plebem voco, congrego clerum, defunctos ploro, pestem fugo, festa decoro* (wielbię prawdziwego Boga, zwołuję lud, gromadzę duchowieństwo, oplakuję zmarłych, oddalam zarazę, ozdabiam święta).

Nadzwyczajne traktowanie dzwonu wskazuje, że oczekiwano od niego czegoś więcej niż samo tylko zwoływanie wiernych na zgromadzenie liturgiczne, informowanie ich o najważniejszych momentach Mszy świętej i towarzyszenie imprezom religijnym. Dzwon od początku rzeczywiście pełnił także funkcję obrońcy człowieka. Jako sakramentale swoistego rodzaju, przez konsekrację, dzwon otrzymał moc oddalania od człowieka demonów i klęsk żywiołowych²². U ludów starożytnych istniało przekonanie, że demony wywołują grzmoty w czasie burz i mogą być opanowane przy pomocy dźwięcznego spiżu. Chrześcijaństwo tę siłę widzi w obrzędzie konsekracji dzwonu, w namaszczeniu i modlitwach skierowanych przeciw demonom i wszelkim siłom mogącym szkodzić człowiekowi²³. Jedną z tych modlitw, pochodząca co najmniej z IX w. zawiera słowa: „Gdziekolwiek rozlega się będzie dźwięk tego dzwonu, niech od tego miejsca z dala się trzyma moc nieprzyjaciół, cienie duchów, gwałtowne wichry, uderzenia piorunów i grzmoty, klęska niepogody i wszelkie ataki burz”²⁴. Inne także modlitwy odmawiane przy poświęceniu dzwonów raz po raz wzywają opieki Bożej dla wiernych, dla idących do kościoła wśród dźwięku dzwonów, proszą o umocnienie wiary, aby Duch Święty mieszkał w ich sercach i dał im łaskę wytrwania w dobrym do końca.

WYMOWA DZWONU

Dalekosiężny i uroczysty głos dzwonu rozlegający się z wieży kościelnej ma swoją wymowę. Od średniowiecza porównywano dzwon

¹⁹ A m a l a r i u s z z M e t z u (†857), *De ecclesiasticis officiis*, III, 1; P. G r i e s b a c h e r, *Glocke*, 531.

²⁰ W. D u r a n d u s, *Pontificale*, wyd. M. Andrieu, III; P. G r i e s b a c h e r, *Glocke*, 531; G. M i z g a l s k i, *Podręczna...*, 133.

²¹ J. L e c h n e r, *Liturgik*, 342; L. E i s e n h o f e r, *Glocke*, 531; D. F o r s t n e r, *Świat symboliki*, 398.

²² A.-G. M a r t i m o r t, *Handbuch*, I, 184.

²³ J. L e c h n e r, *Liturgik*, 341–342.

²⁴ *Ordo Romanus V* (IX w.): M. A n d r i e u, II; *Pontificale Romanum II*, 196–197; D. F o r s t n e r, *Świat symboliki*, 398; *Leksykon symboli*, Warszawa 1992, 39.

z kaznodzieją głoszącym Ewangelię²⁵. Jego dostojny, uduchowiony dźwięk, uwagę wszystkich, będących w jego zasięgu, kieruje ku świątyni, ku obecnemu tam Chrystusowi w Najświętszym Sakramencie, ku Mszy świętej, która tam jest odprawiana. Przypomina modlitwę i głoszone tam prawdy wiary. Pod wpływem jego głosu całe życie religijne odżywa na nowo i budzi uśpione sumienia. Można więc powiedzieć, że dźwięk dzwonu jest epifanią Boga, głoszeniem Jego obecności. Ze względu na przypominanie nauki objawionej, zasad moralnych, dzwon stał się symbolem „głosu Boga”²⁶, któremu należy się posłuszeństwo.

Czy dzisiaj dzwon ma jeszcze jakąś rolę do spełnienia w życiu człowieka²⁷. Okolicznościami niesprzyjającymi oddziaływaniu dzwonów na dzisiejszego człowieka, to nieznośny hałas dzisiejszej cywilizacji oraz laicyzacja. Hałas miejski w znacznym stopniu pochłania dźwięk dzwonu, ograniczając siłę i zasięg jego działania. Także zegarki uniezależniły człowieka od dzwonu, od wybijania z wieży kościelnej godzin i zaproszenia do udziału w liturgii. Laicyzacja panosząca się w dzisiejszym świecie dosięga także dzwonu, osłabiając jego treść i siłę oddziaływania. Wraz z laicyzacją szerzy się myślenie praktyczne, które osłabia wrażliwość człowieka na sprawy duchowe, wieczne. Mimo wszystko stara tradycja bicia w dzwony nie została przerwana. Wieże kościelne, wertykalny znak chrześcijaństwa, nadal są rozumiane jako dążenie chrześcijan ku niebu²⁸.

Wprawdzie obecnie nie mamy Europy rozdzwonionej tak, jak w epoce baroku, to jednak pozostał dzwon z całym jego majestatem i dźwiękiem pełnym wyrazu. Nie wszyscy rozumieją dzisiaj wymowę dzwonu w pełni. Dzwon jednak potrafi dosięgnąć także dzisiejszego człowieka i przypominać mu ważne sprawy o wymiarach sięgających w wieczność. Jak długo dzwon ma coś do powiedzenia człowiekowi, tak długo nie wybiła jeszcze jego ostatnia godzina.

Dzwon dalej mówi, przynajmniej do części społeczeństwa. Przypomina Pana Boga tym, którzy o Nim zapomnieli i wzywa ich do nawrócenia. Na jego głos wierni nadal gromadzą się na Mszę świętą, a pozostającym w domu ułatwia łączność duchową z Najświętszą Ofiarą. W wielu kościołach dzwon nadal ogłasza wielkie święta w ro-

²⁵ W. D u r a n d u s, *Rational divinatorum officiorum*, Laon 1592, I, c 4, nr 3; J. L e c h n e r, *Liturgik*, 110.

²⁶ D. F o r s t n e r, *Świat symboliki*, 357; T. S i n k a, *Symbole liturgiczne*, Kraków 191, 78–80; *Leksykon symboli*, 39; B. N a d o l s k i, *Liturgika I*, 161.

²⁷ R. S c h ö m i g, *Hat die Glocke noch einen Sitz im Leben des heutigen Menschen?*: Klerusblatt 55(1975) 272.

²⁸ J. H a n i, *Le symbolisme du temple chrétien*, Paris 1962, 77– 82; *Leksykon symboli*, 39.

ku liturgicznym, ogłasza przyjazd i powitanie biskupa, nawołuje do modlitwy za zmarłych. Trzy razy w ciągu dnia przypomina tajemnicę Wcielenia, a w piątki godzinę śmierci Chrystusa na krzyżu. Mówi także o związku religii z życiem, modlitwy z pracą, czasu z wiecznością, broniąc życie wiernych przed desakralizacją²⁹.

Ponieważ dla wielu głos dzwonu jest coraz bardziej pusty, dlatego dzisiaj zadaniem wszystkich wiernych, a zwłaszcza nauczycieli, wychowawców i duszpasterzy jest, aby mimo technizacji, racjonalizmu i pragmatyzmu w wychowaniu, zachować także te wartości, które docierają do człowieka za pośrednictwem dźwięku dzwonu.

W nowym obrzędzie błogosławienia dzwonu, Kościół modli się zgodnie z tradycją: „Prosimy Cię, Boże, niech Twoi wierni na głos dzwonu radośnie podążają do kościoła, trwają w nauce apostołów, w bratniej zgodzie, w łamaniu chleba i modlitwie. Niech się stają jednym sercem i jedną duszą na Twoją chwałę”, oraz: „Boże... pobłogosław ten nowy dzwon i spraw, niech wierni, którzy słuchać będą jego głosu, wznoszą serca do Ciebie. Gotowi do udziału w radościach i troskach braci, niech spieszą do kościoła, doświadczają w nim obecności Chrystusa, słuchają Twojego słowa i do Ciebie zanoszą swoje błagania”³⁰.

Stolica Apostolska nadal poleca: „Wszyscy, do których to należy, są zobowiązani święcie zachować starożytny i ogólnie przyjęty w Kościele zwyczaj używania dzwonów. Nie wolno używać dzwonów w kościołach, dopóki nie zostaną uroczystie poświęcone. Odtąd zaś jako przedmioty poświęcone mają być otaczane należną troską. Uznane zwyczaje i różne sposoby bicia w dzwony zależnie od celu dzwonienia, należy troskliwie zachować”³¹.

Kraków

Ks. TARSYCJUSZ SINKA CM

²⁹ T. S c h n i t z l e r, *Angelusläuten*. LThK I (1957) 542, 549; R. S c h ö m i g, *Hat die Glocke*, 272; D. F o r s t n e r, *Świat symboliki*, 397–398; A. M i e ś, *Sakrament, słowo, symbol*, Bruksela 1980, 14.

³⁰ *Obrzędy błogosławieństw dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1994, 112–113.

³¹ *Instrukcja Św. Kongregacji Obrzędów o muzyce sakralnej i liturgii* (1958) nr 86–88.